



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 8. XII. 1964 Nr 291 [6479]

Sejm rozpoczął debatę nad projektem planu i budżetu na 1965 r.

30 posiedzenie Sejmu otwarte zostało w poniedziałek przy wypełnionych ławach poselskich, przez Marszałka Sejmu Czesława Wycecha, w obecności członków Rady Państwa z jej przewodniczącym Edwardem Ochabem i członków rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Generalną debatę rozpoczęło sprawozdanie złożone przez pos. Stanisława Kuzińskiego na temat projektów uchwały

o Narodowym Planie Gospodarczym oraz Ustawy Budżetowej na rok 1965.

Jak stwierdził mówca, projekt przyszłorocznego planu uwzględnia aktualną sytuację gospodarczą kraju i jest wypadkową oceny zarówno osiągnięć, jak i braków w gospodarce narodowej w roku bież. Ma on również za zadanie stworzenie najlepszych pozycji wyjściowych dla realizacji programu następnej 5-latki, której wytyczne uchwalone zostały na IV Zjeździe PZPR.

Dorobek 1964 roku polega przede wszystkim na umocnieniu równowagi gospodarki przy jednoczesnym utrzymaniu stosunkowo wysokiego tempa wzrostu produkcji przemysłowej i nagromadzeniu pewnych rezerw. Do zadań nadchodzącego roku będzie więc należało umocnienie zdobyczy i przezwyciężenie braków, jakie ujawniły się w toku realizacji zadań roku bieżącego.

Główne cele gospodarcze. W projekcie NPG na 1965 r. istnieją trzy główne grupy celów gospodarczych:

- zapewnienie szybkiego wzrostu produkcji przemysłowej, ze szczególnie starannym opracowaniem w przemyśle przetwórczym produkcji eksportowej i najtrafniejszym wyborem asortymentów dla potrzeb inwestycji i rynku;

- dokonanie wzmoczonego wysiłku inwestycyjnego w celu zakończenia znajdujących się w budowie kluczowych obiektów przemysłowych;

- pełne wykorzystanie pomocy państwa dla wzrostu produkcji rolniczej.

Charakteryzując projekt rozwoju przemysłu w roku przyszłym, pos. Kuziński podkreślił, że cełuje go dostosowanie użyteczności produkcji do faktycznych potrzeb gospodarki. Następnie referent szczegółowo omówił przedstawione w projekcie planu problemy związane ze wzrostem produkcji przemysłowej i rolniczej, handlem zagranicznym i inwestycjami, poszukiwaniem rezerw, zatrudnieniem itd.

Jak przewiduje projekt budżetu państwa, globalne dochody na 1965 r. wyniosą 291.900 mln zł, a wydatki 289.300 mln zł. Z ogólnej sumy dochodów budżetu, 84 proc. pochodzi z gospodarki uspołecznionej. Głównym źródłem dochodów z gospodarki uspołecznionej jest akumulacja przedsiębiorstw.

Pos. Kuziński wyraził przekonanie, że plan przyszłego roku może być w pełni wykonany, a rzeczywiste wyniki ekonomiczne mogą być nawet lepsze od przedstawionych wskaźników.

Dyskusja w Sejmie prowadzona była łącznie nad projektem planu i budżetu na rok przyszły oraz sprawozdaniem rządu o wykonaniu planu i budżetu i wnioskiem NIK o absolutorium dla rządu — za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1963 r., które Izbie przedłożył prezes NIK — Konstanty Dąbrowski i pos. Stanisław Cieślak.

Pierwsi zabrali głos w dyskusji w imieniu Klubów Poselskich, posłowie Józef Tejchma (PZPR), Franciszek Gesing (ZSL) i Zofia Stypułkowska

(SD) którzy ustosunkowali się pozytywnie do dokumentów przedstawionych Izbie. Mówcy wskazywali m. in., że w 1965 roku dominować musi zasada uzyskiwania maksymalnych efektów gospodarczych przy minimalnych nakładach i poprawy tą drogą zaspokojenia potrzeb ludności.

Poszczególne posłowie, zabierając głos w debacie budżetowej, poruszali problemy najbardziej ich interesujące, związane z ich specjalnością, pracą i terenem, leżącym w ramach osobistych doświadczeń czy praktyki. W ich wypowiedziach skupiają się bardzo istotne wytyczne obu projektów przedłożonych Sejmowi. Ta forma koncentrowania uwagi na pewnych tylko sprawach, jest w

dyskusji bardzo pożyteczna. W sumie otrzymujemy bowiem szeroki wachlarz zagadnień, które niejako podbudowują i rozszerzają główne założenia.

Dyskusja pierwszego dnia obrad toczyła się do wieczora. We wtorek Sejm wznowi obrady o godz. 9. (PAP)

Nowe władze ZG TPPR

W niedzielę zakończył się w Warszawie VII Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W tym dniu przyjęto uchwałę nakreślającą kierunki dalszej pracy towarzystwa oraz wybrano nowe władze naczelne — 120-osobowy Zarząd Główny i 19-osobową Główną Komisję Rewizyjną. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego jego przewodniczącym wybrano ponownie marszałka Sejmu Czesława Wycecha. Wiceprzewodniczącymi Zarządu Głównego zostali: Leon Chajin, Ignacy Loga-Sowiński, Józef Ozga-Michalski i Mieczysław Wągrowski. Wybrano też 19-osobowe Prezydium i 5-osobowy Sekretariat ZG TPPR.

Po zakończeniu obrad Zjazdu odbyła się uroczystość wręczenia 57 działaczom TPPR wysokich odznaczeń państwowych, przyznanych im przez Radę Państwa za zasługi w pracy społecznej i zawodowej. (PAP)

Uchwała Kongresu ZSL podsumowaniem 20-lecia

W niedzielnym wydaniu „Zielonego Sztandaru” i „Dziennika Ludowego” została opublikowana uchwała IV Kongresu ZSL, który obradował w dniach 26—29 listopada br. Zgodnie z kierunkiem 4-dniowych obrad Kongresu uchwała podsumowuje udział stronnictwa w rozwoju i dobru naszego narodu w 20-lecie powojennym oraz wytycza główne kierunki działalności politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej ZSL w latach 1965—1970. (PAP)

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Zbliża się finał

Ogłoszony przez naszą redakcję i Rozgłośnie Polskiego Radia w Poznaniu konkurs: „Wielkopolska dla eksportu” — zbliża się do zakończenia. Zgodnie z regulaminem, uczestnicy konkursu mają obowiązek do końca grudnia br. nadesłać do redakcji tzw. zgłoszenia ostateczne, dokumentujące spełnienie warunków. Przypominamy, że w naszym konkursie chodziło o podjęcie dodatkowej produkcji eksportowej nowych, nie wytwarzanych w danym zakładzie artykułów i zakontraktowanie jej na ten rok lub przyszły w jednej z central handlu zagranicznego.

Z liczby 72 przedsiębiorstw, które zgłosiły udział w konkursie (250 nowych wzorów) nieludno wnioskować, że rezerwy w dziedzinie produkcji eksportowej są jeszcze duże. Świadczy o tym także zrealizowane już eksportowe zobowiązania przedsiębiorstw.

Wczoraj otrzymaliśmy pierwsze zgłoszenia ostateczne. Oto **Turkowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Turku** melduje, że zawarło z „Coopeximem” umowę na dostawę 10 ton malin pasteryzowanych. Maliny te — wartości 330.000 zł powędrują do Kanady. Jest to nowy artykuł, dotychczas nie eksportowany, a widać trafiający w sedno zagranicznego zapotrzebowania: w roku przyszłym „Coopexim” zakupi w Turku 30 ton malin.

Drugim produktem zgłoszonym przez zakłady w Turku jest kapusta pasteryzowana (kiszonka, po dodatkowych zabiegach pakowania w małych naczyniach i konserwowania), również dla dolarowych klientów. Zgłoszona parlia 30 ton zostanie jednak zrealizowana w przyszłym roku, jako że procesu kiszenia nie da się przyspieszyć.

Wstępne partie wyrobów sanitarnych wysłanych do Anglii zaawizowały nam także **Zakłady Ceramiki w Kole**. Wprawdzie jest to dopiero wysyłka próbna, ale z perspektywą na większe, sięgające kilkunastu tysięcy sztuk — zamówienia. Centrala „Minex” pragnie zająć się akwizycją kolskich wyrobów także w roku przyszłym.

Oczekujemy dalszych zgłoszeń ostatecznych. Przypominamy, czasu pozostało niewiele. (zm)

VIII Zjazd ZKJ rozpoczął obrady

W poniedziałek rano w belgradzkim Pałacu Związków Zawodowych rozpoczął się VIII Zjazd Związku Komunistów Jugosławii.

W obradach uczestniczy 1453 delegatów ZKJ oraz 30 delegacji partii komunistycznych i socjalistycznych z zagranicy. Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą reprezentują członek Biura Politycznego KC PZPR i wicepremier rządu PRL Franciszek Waniołka, członek KC i kierownik Wydziału Organizacyjnego KC Mieczysław Marzec oraz ambasador Polski w Jugosławii Aleksander Małeckii.

Na pierwszym posiedzeniu sekretarz generalny ZKJ, prezydent Jugosławii Josip Broz-Tito wygłosił referat pt. „Rola ZKJ w dalszej budowie socjalistycznych stosunków społecznych oraz aktualne problemy międzynarodowego ruchu robotniczego i walki o pokój i socjalizm na całym świecie”. (PAP)

Na stronie 2 zamieszczamy obserne fragmenty przemówienia prezydenta J. Broz-Tito.

„Mariner-4” biegnie po nowym torze

„Mariner-4”, wystrzelony 28 listopada w kierunku Marsa, biegnie od soboty po nowym torze.

Silniki korekcyjne na sygnał radiowy z Ziemi zmieniły prędkość aparatu i skierowały go na tor wiodący bliżej Marsa.

Budowlani dadzą dodatkowo 600 izb

Jak już zapowiadaliśmy 3 bm. poznańscy budowlani wykonali roczny plan izb mieszkalnych. W związku z tym odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — W. Smaus poinformował dziennikarzy o zadaniach przypadających jeszcze na ten rok oraz o zamierzeniach przyszłoroczych.

Na planowane w tym roku 17 369 izb przedsiębiorstwa podległe PZB wykonają do końca grudnia br. 17 970 izb. Najwięcej ponadplanowych izb powstanie w Poznaniu z budownictwa rady narodowej. Na projektowane bowiem 3317 oddanych będzie do użytku 3766 izb.

Ogółem zakłada się, że dodatkowo, poza planem wykończy się w Poznaniu i województwie ponad 600 izb mieszkalnych.

W przyszłym roku plan izbowy zwiększy się do 18 855 izb. Na ten cel oraz inne zadania rzeczowe przeznacza się w skali PZB 1680 milionów zł (w tym roku — 1552 miliony zł).

Warto podkreślić, że dzięki prawidłowej realizacji budownictwa mieszkaniowego już dzisiaj można mieć nadzieję, że plan 5-letni Poznania zostanie przekroczony o około 900 izb. (a)

port-sport

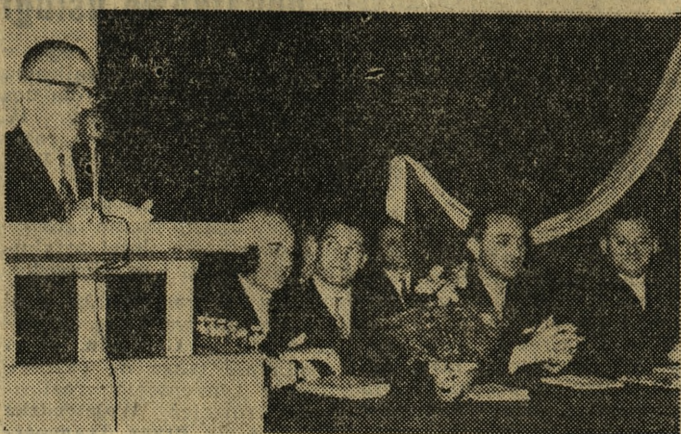
ZSRR — SZWECJA 4:0

Mistrzowie olimpijscy, hokeiści Związku Radzieckiego pokonali w Moskwie drużynę Szwecji 4:0 (2:0, 2:0, 0:0).

TURNIEJ SZACHOWY

W ósmej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Bakku reprezentant Polski Adamski zremisował z Antoszinem (ZSRR). Przewodnikiem tabeli jest Niemiedtinow (ZSRR).

III Zjazd TRZZ



6 bm. obradował w Poznaniu w sali przy ul. Niezłomnych III Zjazd TRZZ. Na trybunie wiceprezes Rady Naczelnej poseł Jan Izdorski.

Fot. — K. Przychodźki

Nowy okres działalności poznańskiego ośrodka

Manifestacją uznania dla wielkopolskiego ośrodka Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich był III zjazd delegatów tej organizacji 6 bm. Wzięli w nim udział przedstawiciele 15 województw oraz członkowie Rady Naczelnej, mającej siedzibę w Warszawie.

Zjazd pod przewodnictwem dr. Czesława Adamskiego podsumował 5-letnią działalność TRZZ, którego węzłowe sprawy przedstawił prezes prof. dr M. Szaniński, a szczegółowo omówił sekretarz red. Edmund Grabkowski. Poza zainicjowaną przez Poznań kooperacją z ziemiami zachodnimi, kapitałnym wkładem do rozwoju województw zachodnich i północnych było zainteresowanie młodzieży HCP, szkół średnich i wyższych problematyką TRZZ. Symbolicznym tego wyrazem było złożenie Prezydium kwiatów przez delegację Liceum Pedagogicznego.

Po żywej dyskusji, którą poprzedziło wręczenie odznak Zasłużonego Działacza TRZZ 23 osobom, dokonano wyborów nowego zarządu w liczbie 65 osób, w tym 17 członków Prezydium. Zarząd powołał ponownie na prezesa prof. dr. M. Szanińskiego, a na wiceprezesów red. Stanisława Ku-

biaka i dyr. Zygmunta Węgrzyka. Sekretariat objął nadal red. Edmund Grabkowski, skarbnikiem zaś został Edward Czyż. (fh)

Komsomolcy z Charkowa gośćmi studentów

Poznańscy studenci gościli w minioną niedzielę delegację Komsomolu z Charkowa z I Sekretarzem Obwodowego Komitetu „Komsomolu”, Anatolijem Gorszakowem na czele.

Przed południem goście radzieccy zwiedzali Kórnik i Rogalin, po południu osiedle Winogrady. Wieczorem w Klubie „Od nowa” odbyło się spotkanie delegacji „Komsomolu” z przedstawicielami Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich. Gości zapoznano z działalnością poznańskiego ZSP. (ad)

Operatorzy PKF aktorami

Pierwszy numer Polskiej Kroniki Filmowej ukazał się w Lublinie dwadzieścia lat temu. Do dziś zobaczyła polska publiczność czternaście tysięcy numerów Kroniki Filmowej. Dziś Polska Kronika Filmowa powstaje w Warszawskiej Wytwórni Filmów Dokumentalnych. W dniu 4. XII. 1964 r. na plac Defilad w Warszawie przybyła ekipa operatorów PKF. Tym razem operatorzy PKF stali się aktorami w filmie obrazującym dzieje i pracę ludzi z PKF w związku z jubileuszem XX-lecia Kroniki. Zdjęć dokonał Władysław Forbert — jeden z najdawniejszych pracowników PKF. Na zdjęciu: w czasie kreowania scen na placu Defilad. CAF — fot. Chmielewski

16 bm. wybory prezydenta Włoch

W sobotę wieczorem prezydent Włoch, 73-letni Antonio Segni, wezwał do siebie przewodniczącego Senatu, Cesare Merzagore, Brunetto Bucciarrelli-Ducci, wiceprzewodniczącego Senatu, Ennio Zelioli-Lanzili oraz premiera Aldo Moro i złożył na ich ręce akt rezygnacji.

Jak wiadomo, prezydent Segni od dłuższego już czasu jest obłożnie chory.

Obie izby parlamentu włoskiego zbiorą się w dniu 16 bm. w celu dokonania wyboru nowego prezydenta Włoch.

POGODA

Jak podaje PIHM w dniu 8 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu przechodzące w deszcz. Temperatura od +6 st. na zachodzie do -1 st. na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane.

Rokowania

7 bm. rozpoczęły się w Moskwie polsko-radzieckie rokowania w sprawie podpisania planu współpracy kulturalnej i naukowej na rok 1965.

Do stolicy ZSRR przybyło na rozmowy kilkanaście osób reprezentujących departamenty i wydziały ministerstw: Spraw Zagranicznych, Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sztuki, jak również KC PZPR, GKKFIT oraz prasę, radio i telewizję.

Delegacji polskiej przewodniczy w rozmowach ambasador PRL w Związku Radzieckim, Edmund Pszczółkowski.



Ilu nas jest?

Amerykańskie Biuro Informacyjne do Spraw Ludności podało, że na świecie żyje obecnie 3.300 milionów ludzi. Zdaniem ekspertów amerykańskich, w roku 1980 ludność świata wzrośnie do 4.300 mln. Największy przyrost przewiduje się w Ameryce Łacińskiej, która liczy obecnie 200 mln. mieszkańców, a w roku 1980 liczba ta ma wzrosnąć do 374 mln.

Według danych opublikowanych przez biuro, Chińska Republika Ludowa ma około 700 milionów mieszkańców, India — 470 milionów. Związek Radziecki — 230 milionów, Stany Zjednoczone — 193 miliony, Indonezja — 102 miliony, Pakistan — 101 mln., Japonia 97 mln., Brazylia — 80 mln.

Przeszło połowa (56 proc.) ludności świata mieszka w Azji. (PAP)

Referat sprawozdawczy Josipa Broz-Tito na VIII Zjeździe ZKJ

Charakterystyka szczególnej obecnej sytuacji międzynarodowej — miejsce krajów niezaangażowanych we współczesnym świecie, stosunki Jugosławii z tymi krajami, ocena sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym oraz stosunki Jugosławii z partiami komunistycznymi i robotniczymi w krajach kapitalistycznych i socjalistycznych, problemy dalszego rozwoju wewnętrznego Jugosławii — oto główne zagadnienia poruszone w referacie Josipa Broz-Tito.

Jako jeden z doniosłych dowodów złagodzenia napięcia międzynarodowego mówca wyraził Kład Moskiewski o częściowym zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Jest to nader skromne porozumienie — podkreślił Tito — można jednak stwierdzić, że stosunki między Wschodem i Zachodem rozwijają się ku lepszymu, w kierunku uspokojenia, stopniowego przewidywania zimnej wojny, w kierunku afirmacji polityki rokowań.

Za najdonioślejszą sprawę w chwili obecnej Tito uważa rozszerzenie Układu Moskiewskiego o zakaz doświadczeń podziemnych z bronią nuklearną, zawarcie porozumienia w sprawie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej, zapobieżenia nagłej napadzie, itp. Konieczne jest kontynuowanie walki o zniszczenie istniejących zapasów broni nuklearnej, zaś ostatecznym celem powinno być powszechne i całkowite rozbrownienie.

Tito wskazał następnie, że wciąż jeszcze istnieją ogniska, kryjące w sobie niebezpieczeństwo dla wolności i niezawisłości poszczególnych narodów, jak np. Laosu i Kambodży w Azji południowo-wschodniej, Kuby w Ameryce Łacińskiej, Cypru, Konga, Angoli i in. krajów.

W dalszej części referatu Tito poświęcił sporo miejsca charakterystyce i analizie polityki niezaangażowania, „której zasadniczą treścią jest walka o pokój i konsekwentne usuwanie wszystkich przyczyn braku stabilizacji ze stosunków międzynarodowych, w walce prowadzonej wspólnie z siłami socjalistycznymi i innymi siłami postępowymi — powiedział Tito — polityka ta stała się jednym z najważniejszych czynników współczesnego układu sił.

Tito przeszedł następnie do scharakteryzowania stosunków Jugosławii z innymi krajami. Jugosławia, powiedział on, stara się w praktyce ustanowić ze wszystkimi krajami obu stronnie korzystne stosunki współpracy i przyjaźni. Szczególnie poprawiły się w tym okresie stosunki ze wszystkimi krajami socjalistycznymi — z wyjątkiem Chin, Albanii, KRLD i Wietnamu Północnego — oparte na zasadzie długofalowych wspólnych interesów w dziedzinie budownictwa socjalizmu i utrwalenia pokoju na całym świecie.

Szczególne znaczenie dla tych spraw miały pozytywne procesy, dla których inspiracją stało się stanowisko sformułowane na XX i XXII Zjazdach KPZR. To, co zostało osiągnięte w ciągu ostatniego roku czy dwóch w zakresie współpracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej ze Związkiem Radzieckim i większością innych krajów socjalistycznych — powiedział Tito — znacznie przewyższa wszystko co osiągnięto przedtem w ciągu wielu lat.

Sekretarz generalny ZKJ przeszedł następnie do omówienia sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Obecny konflikt w międzynarodowym ruchu robotniczym jest, zdaniem Tito, wynikiem odmiennego rozumienia, czy

„Koziołki“ płacą

W 395 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki“ nie stwierdzono wygranej I stopnia. Stwierdzono: 2 „czwórki“ z liczbą dodatkową po 23.011 — 21; 53 „czwórki“ po 1.736 — 41; 47 „trójek premiiowych“ po 157 — 21; 1.717 „trójek“ po 57 — 21; 1.498 „dwójek premiiowych“ po 25 — 21 i 22.723 „dwójek“ po 5 — 21.

Przypominamy, że w „Koziołkach“ znów dodatkowo 179 nagród wartości 300.000 zł.

Losowanie 396 gry odbędzie się w dniu 13 bm. w Lesznie na Rynku o godz. 13.

też niezrozumienia głębokich przemian, dokonywających się obecnie w świecie.

Mówca charakteryzuje następne przyczyny obecnej polityki międzynarodowej ChRL oraz stosunek Chin do międzynarodowego ruchu robotniczego. Przyczyny tej polityki — powiedział Tito — są bezsprzecznie nader skomplikowane i różnorodne i jako takie wymagają cierplivej analizy. Chiny to wielki kraj, zajmujący obiektywnie ważne miejsce w kompleksie zjawisk międzynarodowych. Zawsze byliśmy przeciwko kwestionowaniu i ograniczaniu słusnych praw ChRL. Tito uznając słusność aspiracji Chin Ludowych do należnego im miejsca na arenie międzynarodowej, jednocześnie skrytykował metody postępowania przywódców ChRL.

Następnie Tito wystąpił ostro przeciw tym, którzy potrzebę jednolitości narodów Jugosławii jedynie uważają za likwidację narodów i za tworzenie sztucznego jednolitego narodu jugosłowiańskiego. „Jugosłowiańskie zjednoczenie socjalistyczne jest nowym typem wspólnoty społecznej, która odpowiada interesom wszystkich narodowości“. Istniejące w Jugosławii przeciwieństwa są — zdaniem mówcy — następstwem nieprawidłowości administracyjno-biurokratycznych i różnic w rozwoju poszczególnych republik czy obwodów. Mówca wezwał komunistów do zwalczania nacjonalistycznych tendencji.

Mówca wspominał również o przejawach nacjonalizmu w dziedzinie kultury i niemarksiowskiej historiografii, wzywając komunistów do energicznej walki przeciw nacjonalizmowi w każdej postaci.

W zakończeniu Tito oświadczył: „Ten zjazd musi zająć wyraźne i zdecydowane stanowisko we wszystkich sprawach, a szczególnie wobec różnych słabości i błędów. Tego bowiem oczekują od nas ludzie pracy w naszym kraju. (PAP)

Pisarze chińscy w Poznaniu

Ostatnio odwiedziła Poznań delegacja pisarzy chińskich: poeta Lo-Wen i redaktor Han Siao. W niedzielę (6 bm.) odbyło się spotkanie z poznańskimi pisarzami w Zarządzie Oddziału ZLP.

Wczoraj goście ponownie spotkali się z kolegami polskimi, po czym zwiedzili Poznań. Z ramienia Poznańskiego Oddziału ZLP gościom towarzyszył wiceprezes Gerard Górnicki.

Ostatni z trójcy

Franco ma mnóstwo kłopotów. Nie tylko ze „starymi wiarusami“ z Falangi, z trzeczającymi w szwach syndykatami, z wojskowymi, wykazującymi objawy nieprawymyślności i z radykalizującą się częścią kleru. Największą troską napawa caudillo postawa „niewdzięcznego“ ludu hiszpańskiego, występującego ostatnio coraz bardziej otwarcie przeciwko dyktaturze.

Robotnicy Hiszpanii, mimo ostrych represji ze strony policji, raz po raz dają znać światu, że nie zrezygnowali z wolnościowych dążeń. Maskując treść wystąpień postulatami ekonomicznymi — w rzeczywistości toczą bohaterską walkę o prawa polityczne. W walce tej wybitną rolę odgrywała komunikacja.

Rok 1947: Bilbao. Pierwszy, żywiołowy strajk, zakrojony na większą skalę. Potem Barcelona, rok 1951. W dwa lata później — strajki w Kraju Basków. W 1959 — ogólnokrajowa fala demonstracji w obronie pokoju. I wreszcie rok 1962: początek potężnych wystąpień górników Asturii: rozmach i siła, wobec której okazały się w dużej mierze bezsilne frankistowska policja i karabinierzy.

Zaczęło się 5 kwietnia. Rzesza strajkujących rosła z każdym dniem. Dziesięć tysięcy, sto, trzysta — pół miliona ludzi. Demonstracje ogarnęły cały kraj. Strajkowali górnicy Asturii, poparli ich inni, z Viscaya i Guipuzcoa. Rząd Franco ogłosił w kilku prowincjach stan wyjątkowy.

Robotnicy nie podejmowali pracy, mimo aresztowań i terroru. „1962 rok rozstrzygał się dla obalenia dyktatury“ — brzmiało hasło strajkujących. Niezłomna

ZSRR proponuje zmniejszenie budżetów wojskowych o 10 do 15 proc.

Memorandum rządu radzieckiego w ONZ

Przemawiając w poniedziałek na posiedzeniu plenarnym XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, przedstawił Zgromadzeniu memorandum rządu radzieckiego dotyczące kroków zmierzających do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego i do ograniczenia wyścigu zbrojeń.

Rząd radziecki stwierdza w swym memorandum, że kierując się w swej polityce zagranicznej zasadą pokojowego współistnienia proponuje osiągnąć porozumienie w sprawie podjęcia w najbliższym czasie szeregu kroków, które umożliwiłyby zapewnienie trwałego pokoju.

Rząd radziecki proponuje więc zmniejszenie budżetów wojskowych państw o 10 do 15 proc., co ograniczyłoby możliwość wzmagania wyścigu zbrojeń i dałoby niemałe oszczędności, które mogłyby być przeznaczone na rozwój pokojowych gałęzi gospodarki i na zapewnienie wzrostu dobrobytu narodów.

Ponieważ przebywanie wojsk na obcych terytoriach stanowi poważną przeszkodę na drodze uzdrowienia stosunków między państwami, rząd radziecki proponuje zawarcie porozumienia w sprawie wycofania wszystkich obcych wojsk na obszary ich własnych państw.

Zagraniczne kontakty poznajskich teatrów

Duży ruch panuje w poznańskim środowisku teatralnym. Kilku reżyserów i aktorów bawiło ostatnio względnie bawi za granicą nawiązując kontakty z obcymi teatrami, a i zagraniczni goście odwiedzają wkrótce Poznań. Na uroczystość 80-lecia Teatru im. Mahena w Brnie wyjechała 2-osobowa delegacja Teatru Polskiego: dyrektor M. Okopiński i kierownik muzyczny R. Gardo. Teatry poznańskie tradycyjnie już podtrzymują kontakty z brneńskimi. Jak wiadomo teatr nasz bawił tam przed trzema laty na gościnnych występach pokazując „Śluby Panieńskie“ A. Fredry i „Potęgę ciemnoty“ L. Tolstoja.

W połowie grudnia przyjadą do Poznania w rewidzie za pobytu w Jugosławii M. Okopińskiego, J. Hoffmanna, Z. Bednarowicza, dyrektora teatru w Celje (Jugosławia) dr B. Hartmann oraz reżyser B. Gomacz. Obecnie w Celje przebywa scenograf Z. Bednarowicz, który pracuje tam nad operą plastyczną do „Zbrodni i Kary“ F. Dostojewskiego.

W ZSRR przebywa jako stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki aktor poznański T. Wojtych, a po jego powrocie, do Moskwy Leningradu pojedzie następny aktor Zdzisław Wardejn. Listę podróży aktorów zamykają wreszcie L. Pietraszak i R. Ostrowski, którzy goszczą we Włoszech. (o)

Walcząca Asturia

postawa hiszpańskich robotników spotkała się z szerokim oddźwiękiem na świecie. W Anglii, Belgii, Danii, Norwegii zorganizowano zbiórki pieniężne na rzecz strajkujących. Przejawem solidarności z walczącymi o swe prawa górnikami Asturii, była odmowa załodowywania statków hiszpańskich przez dokerów Włoch, Finlandii, Belgii, Wenezueli.

W lipcu 1963 roku w Asturii rozpoczęła się nowa fala strajków, rozszerzona następnie na inne miasta i prowincje. Tym razem demonstracje trwały do październik. Z początkiem tego miesiąca grupa intelektualistów hiszpańskich wręczyła przedstawicielom wszystkich prasowych agencji zagranicznych w Madrycie — kopię listu protestacyjnego, skierowanego do ministra informacji w sprawie prześladowań strajkujących.

„W Sama-de-Langro poddano torturom aresztowanych górników, aż do kastracji włącznie. Znom wielu górników ogolono głowy...“ Tak brzmi fragment listu, wyliczającego imiona, nazwiska, adresy maltretowanych — wraz z opisem zadawanych im tortur. List podpisali: Vicente Aleixandre — były rektor uniwersytetu madryckiego, Lain Entralgo — były dziekan fakultetu nauk politycznych, Jose Luis Sureda z uniwersytetu barcelońskiego, Ierno Galvan — profesor uniwersytetu w Salamance, Francisco Rabal — znany aktor, Valentin Alvarez i inni.

Dla zażegnania sytuacji strajkowej Franco wysłał do Asturii członka kierow

Nawiązując do niebezpiecznych prowokacji USA w Zatoce Tonkińskiej, A. Gromyko oświadczył, że ZSRR potępia je i ostrzega, iż nie może pozostać obojętny wobec losu bratniego socjalistycznego kraju oraz gotów jest udzielić mu niezbędnej pomocy. (PAP)

Większa produkcja — dodatkowe usługi

Wzrost wydajności, usprawnienia w produkcji, realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia XX-lecia PRL, IV Zjazdu Partii i innych rocznic przyniosły rezultaty. Pracownicy wielu zakładów wykonali roczne plany przed terminem, dzięki czemu dostarczono dodatkowe ilości artykułów dla kraju i na eksport.

Ostatnio zrealizowała swój roczny plan wartościowy Huta Szkła w Gostyniu, która produkuje także na eksport. Roczne zamierzenia zrealizowała również Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Transportu i Spedycji „Transped“. Wykona ona do końca grudnia br. dodatkowe usługi o wartości około 4,5 mln. zł.

Nie zawiodła też Poznańska Składnica Zaopatrzenia Przemysłu Odzieżowego, zaopatrująca fabryki tej branży we wszelkiego rodzaju dodatki, niezbędne w produkcji. Dostarczyła im bowiem przewidywaną na ten rok ilość krawieckich artykułów, dzięki czemu będą mogli lepiej wywiązać się z planów produkcji odzieży. (I)

USA nie są zadowolone brytyjskim planem sił nuklearnych

Powszechnie stwierdza się, że tematem najważniejszym w rozmowach między Johnsonem a Wilsonem będzie projekt wielostronnych sił nuklearnych.

Rozmowy jak wiadomo rozpoczęły się 7 bm. w późnych godzinach wieczornych czasu warszawskiego.

Pierwsza rozmowa dwóch mężów stanu trwała półtorej godziny i dopiero później przyłączyli się do niej doradcy i współpracownicy obu stron. Rzecznicy oficjalni oświadczyli, że prezydent i premier dokonali przeglądu problemów interesujących obydwa kraje, ale uchyliłi się od sprecyzowania szczegółów.

Johnson i Wilson mieli zgodzić się co do tego, że obecne spotkanie nie ma na celu doprowadzenia do jakichś kon-

Surowe kary dla przestępców dewizowych

Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w procesie o przestępstwa dewizowe — handel zagranicznymi środkami płatniczymi i ich przemyt za granicę. Głównym oskarżonym w tej sprawie — w której stanęło przed sądem 17 osób — był kierownik Przedsiębiorstwa Międzynarodowych Przewozów Samochodowych „Pekaes“ — Zygmunt Selenta.

Obok niego na ławie oskarżonych zasiadali m. in. kierowcy „Pekaes-u“ — Edward Wiczeorek, Kazimierz Szwarzgryk, Henryk Tłokiński, Edward Dobrucki, a także handlarze dewizami na terenie stolicy — Krzysztof Szonert, Jerzy Biryta, Zdzisław Majewski, Czesław Drabarz i Henryk Jagodziński oraz inne osoby — uczestniczące w przestępstwach głównych oskarżonych.

Selenta, który uczestniczył również w szeregu innych przestępstw, machinacji dewizowych, został skazany na łączną karę 10 lat więzienia, przepadek majątku i 100 tys. zł opłaty sądowej.

Na taką samą karę sąd skazał Krzysztofa Szonerta, który w ciągu lat 1960—3 nielegalnie zakupił od szeregu osób, m. in. Selenty ok. 7.400 złotych monet 20-dolarowych, a następnie monety te sprzedawał innym osobom, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło zysków.

Pozostali oskarżeni skazani zostali na kary od 9 do 2 lat oraz wysokie grzywny i przepadek mienia. (PAP)

W procesie mięsnym zeznają świadkowie

Wczoraj wznowiona została przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozprawa przeciwko uczestnikom afery mięsnej. W dalszym ciągu — przed sądem zeznają świadkowie.

Prokuratura powołała w tej sprawie 186 świadków oskarżenia, oraz wniosła o odczytanie protokołów przesłuchania dalszych 237 świadków. (PAP)

USA nie są zadowolone brytyjskim planem sił nuklearnych

Powszechnie stwierdza się, że tematem najważniejszym w rozmowach między Johnsonem a Wilsonem będzie projekt wielostronnych sił nuklearnych.

Rozmowy jak wiadomo rozpoczęły się 7 bm. w późnych godzinach wieczornych czasu warszawskiego.

Pierwsza rozmowa dwóch mężów stanu trwała półtorej godziny i dopiero później przyłączyli się do niej doradcy i współpracownicy obu stron. Rzecznicy oficjalni oświadczyli, że prezydent i premier dokonali przeglądu problemów interesujących obydwa kraje, ale uchyliłi się od sprecyzowania szczegółów.

Johnson i Wilson mieli zgodzić się co do tego, że obecne spotkanie nie ma na celu doprowadzenia do jakichś kon-

kretnych decyzji, lecz jest jedynie zapoczątkowaniem całej serii rozmów.

Dziennik „La Nation“ pisze, iż brytyjska kontropropozycja utworzenia atlantyckiej siły nuklearnej umożliwiłaby Waszyngtonowi „uratowanie twarzy“ i zrezygnowanie z pierwotnej koncepcji, która napotykała tyle sprzeczności. Jednakże — jak stwierdza dziennik — USA nie są, jak się wydaje, zachwycane tym planem, budzącym zaniepokojenie NRF, z której Waszyngton chciałby uczynić swego głównego sojusznika w Europie zachodniej.

Ciekawy jest głos paryskiego korespondenta „New York Times“. Podaje on, że prezydent de Gaulle w rozmowie z ambasadorem USA w Paryżu Bohlenem zapowiedział, iż wypowie układ między Francją a NRF jeśli rząd zachodnoniemiecki weźmie udział w sile nuklearnej z mieszanymi załogami, proponowanej przez Waszyngton.

Wizyta Wilsona w USA budzi oczywiście olbrzymie zainteresowanie prasy londyńskiej.

„The Guardian“ wyraża pogląd, że rozmowy Wilsona z Johnsonem będą „najbardziej decydującym brytyjsko-amerykańskim spotkaniem na szczycie od czasu wojny“. Dziennik podkreśla, iż „sojusz atlantycki jest w stanie fermentu i zasadnicze decyzje muszą być szybko podjęte“.

PAP

Telefony DONOŚCZA

Przy ul. Norwida starsza osoba — S. R. spadła z klatki schodowej doznając wstrząsu mózgu.

Również z wstrząsem mózgu i raną głowy przewieziono do szpitala 6-letnią B. K. z Kopaniny, która uderzyła głową o narożnik szafy.

W „Spolem“ przy Grochowych Łąkach, uderzony został w czasie pracy sztabą żelazną 29-letni M. W.

5-letnia J. S. z ul. Grunwaldzkiej poparzyła się wrzątkiem wody. (t)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

STEFAN ORYCKI

Jaśnie pan eksport

Ten rok był niewątpliwie pomyślny dla wielkiego hurtownika, jakim jest nasz handel zagraniczny. Nie tylko dlatego, że przeprowadził on transakcje, które na przestrzeni roku przyniosą zwiększenie obrotów najprawdopodobniej o ponad 7 procent i powiększenie eksportu o około 10 proc. Bieżący rok był pomyślny również dlatego, że handel zagraniczny, jak nigdy dotychczas, znalazł się w centrum zainteresowania czynników partyjnych i rządowych. Dano temu wyraz m. in. w obradach i uchwałach IV Zjazdu i niedawno zakończonego II Plenum KC PZPR, jak również w całorocznej, codziennej pracy. Ukazały się uchwały i zarządzenia niezwykle ważne dla zwiększenia eksportu. W toku opracowań są dalsze zarządzenia, które przyniosą szereg ułatwień dla producentów wykonujących zamówienia zagraniczne.

W stronę handlu zagranicznego powiał więc ożywczy wiatr. Jak najbardziej w porę, bo u progów nowej pięcioletki, która ma przynieść podwojenie obrotów i dalszą bardzo istotną zmianę asortymentu towarów wysyłanych

za granicę. Już rok 1965 zapowiada się bardzo pracowicie dla producentów i eksporterów — ma być bowiem niejako zwycięskim atakiem przed zdołanym szturmem towarów z etykietą „made in Poland” na rynki zagraniczne.

ZMIERZCH WAGONÓW?

A tak ten oznacza powiększenie obrotów w 1965 r. co najmniej o 8,8 procent czyli więcej niż w roku bieżącym. Oznacza również szybsze tempo wzrostu handlu zagranicznego od tempa wzrostu dochodu narodowego i produkcji globalnej. Na pierwszej linii znajdują się dobra inwestycyjne, maszyny i wyroby gotowe. Artykuły te mają przynieść więcej niż połowę wszystkich wpływów dewizowych z eksportu. Novum polega jednak nie tyle na projektowanym zwiększeniu np. eksportu maszyn o 11,4 proc., lecz na wystąpieniu nowych konstrukcji i zwiększeniu ilości sprzedawanych za granicę maszyn, bardziej nowoczesnych i pracochłonnych. I tak np. nasi handlowcy zaoferują klientom dwa razy więcej łożysk, znacznie więcej obrabiarek, maszyn włókienniczych, urządzeń do produkcji płyt spłasnionych. Wystąpimy natomiast ze skromniejszą ofertą na dostawę materiałochłonnych wagonów osobowych i towarowych.

Do szturmującej również tzw. przemysłowej artykuły konsumpcyjne. Dotychczas wspierały one nasz handel zagraniczny w nikłym stopniu, dostarczając poniżej 12 procent rubli i dolarów uzyskanych z zagranicznej sprzedaży. Mają tu wystartować również przede wszystkim wyroby pracochłonne, a więc np. konfekcja oraz artykuły dziewiarskie i pończosznicze, a w mniejszym stopniu tkaniny.

Nastawienie na wywóz artykułów bardziej pracochłonnych znajduje również odbicie w projektowanej sprzedaży surowców i materiałów do produkcji (więcej półfabrykatów) i artykułów spożywczych, których zresztą rola powoli maleje w eksporcie.

PROSIMY DO ALMANACHU

A by te wszystkie zamierzenia stały się rzeczywistością, która pozwoli powiększyć import i poprawić nasz

bilans handlowy — muszą nastąpić zmiany w systemie produkcji, sprzedaży i w współpracy wytwórców i eksporterów. Tym bardziej, że na rynkach zagranicznych zaostrza się konkurencja. Klientów znajdują tylko towary dobre i bardzo dobre, legitymujące się ustaloną marką. Najwyższy już czas, by nasi producenci i ich wyroby znalazły się w międzynarodowym almanachu eksporterów. Rzecz oczywista, nie ma tam miejsca dla niedbałych firm i przestarzałych wyrobów.

A to już jest sprawa producentów. Tym bardziej, że wśród wspomnianych na początku uchał, zarówno w materiałach IV Zjazdu, jak i II Plenum KC jest mowa o wprowadzeniu w życie szeregu środków organizacyjno-ekonomicznych, umożliwiających bardziej elastyczne przy stosowaniu naszej produkcji do wymogów zagranicznych odbiorców. M. in. na znacznie szerszą skalę będziemy kupować drobne licencje i wzory, dzięki którym powinna ulec poprawie jakość i użyteczność artykułów eksportowych. Producenci wykonujący zamówienia zagraniczne mają otrzymać większą samodzielność w unowocześnianiu i wymianie parku maszynowego. Wprowadza się również szereg bodźców w systemie plac i premii, zachęcając tym samym pracowników do zwiększenia ilości i poprawy jakości wyrobów eksportowych. Rozważana jest także kwestia przekazywania do dyspozycji zakładu pewnych kwot dewizowych, stanowiących część wpływów uzyskanych z ponadplanowego, dodatkowego eksportu.

Od 1 stycznia kilka fabryk, m. in. Zakłady H. Cegielskiego, „Rafamety” i „Befama” uzyskają większą samodzielność i uprawnienia eksportowe. Oznacza to bliższy kontakt z klientem; poznanie jego gustów i wymagań. Jedno cześnie inni producenci i eksporterzy podejmują bliższą współpracę pomiędzy sobą.

Ale producenci eksportowi nie mogą pełnymi garściami czerpać samych przywilejów. Korzystając z uprawnień, powinni dać z siebie maksimum wysiłku, by zgodnie z uchwałą II Plenum zwiększyć produkcję wyrobów, które są już przedmiotem opłacalnego eksportu i uruchomić produkcję nowych wyrobów. Ten wysiłek staje się koniecznością w końcu bieżącej i u progu nowej pięcioletki, która — w interesie całej gospodarki — powinna przynieść handlowi zagranicznemu nowe sukcesy.

ZBILUT SEK

K. SZELESTOWSKA

Oświata pierwszym lekarstwem

Z prof. dr. M. Zierskim o nowym programie walki z gruźlicą

Niedawno — o czym informowaliśmy naszych Czytelników — odbyła się w Poznaniu ogólnopolska narada lekarzy-fizjoterapeutów. Uczestniczył w niej m. in. prof. dr. Marian Zierski — specjalista krajowy do spraw przeciwgruźliczego leczenia otwartego; poprosiliśmy go o rozmowę na temat najaktualniejszych problemów nowego programu walki z gruźlicą.

Z racji swego stanowiska na Pan Profesor szczególnie możliwości porównawcze przy dokonywaniu oceny osiągnięć poszczególnych województw w zakresie zwalczania gruźlicy. Jak Pan ocenia pod tym względem Wielkopolskę?

— Byłem u was jakieś dziesięć lat temu i muszę powiedzieć, że to z czym się teraz zetknąłem świadczy o kolosalnym rozwoju przeciwgruźliczej służby zdrowia. Wtedy w Poznaniu właściwie nie było; żadnej poradni, kilka łóżek szpitalnych, skromna kadra. Dziś i baza jest imponująco rozbudowana (2 poradnie specjalistyczne) i bardzo duża kadra ludzi entuzjastycznie nastawionych do swej pracy. To jest objaw bardzo pocieszający; wiele jeżdżę po kraju, znam wszystkie ośrodki i muszę powiedzieć, że takiego stanu nie mamy dotąd nigdzie indziej. Inna rzecz, że — przy tak dobrych warunkach — można by w Poznaniu zrobić jeszcze więcej w zakresie opanowania gruźlicy.

— Słyszysz się ostatnio coraz częściej o nowym programie walki z gruźlicą...

— Tak, od trzech mniej więcej lat zmienił się kierunek zwalczania gruźlicy jako choroby zakaźnej. Dziś stoimy na takim stanowisku, że im mniej siewców — tym mniej przypadków gruźlicy. Dzięki odpowiednim lekom — dawniej nie znanym — można dziś doprowadzić do tego, że siewca zarazków przestaje być groźny dla otoczenia. Ta nowa chemioterapia zrewolucjonizowała kierunek walki z gruźlicą na całym świecie. Trzeba jednak koniecznie pamiętać przy tym, że każdy błąd w chemioterapii, zarówno ze strony lekarza jak i pacjenta — może być fatalny w skutkach. Chodzi o to, że lek musi być podawany w kojarzeniu, tzn. 2 lub 3 łącznie i stale — przez rok lub dwa. Dużą rolę odgrywa tu również odpowiednie dawkowanie leku. Można bowiem doprowadzić do takiej sytuacji, że nowe, doskonałe leki stają się nieprzydatne dla danego chorego, bo prątki stały się na nie obojętne. Mamy dziś możliwości wcześniejszego wykrywania gruźlicy. Jeśli każdy chory — prątkujący będzie systematycznie i przez niezbędnie długi okres przestrzegał wskazań lekarza — gruźlica może być opanowana.

— Zjawiskiem społecznym stało się również obecnie inwalidztwo z powodu gruźlicy.

— Można je jednak opanować, byle wcześniej wykrywać gruźlicę i lepiej ją leczyć. Właściwie nie powinno być inwalidów po przebytej gruźlicy. Inwalidztwo po gruźlicy — to efekt błędów w leczeniu. Wcześniej i właściwie leczeni chorzy powinni w 90 proc. wracać na swe dawne miejsca pracy. Pozostali — to ludzie niesprawni częściowo tzn. odczuwający innego rodzaju zaburzenia w organizmie np. w krążeniu krwi, oddychaniu itp., wynikłe ze zbyt późnego rozpoczęcia leczenia. Uważam, że część chorych — oczywiście już nie prątkujących — jeszcze w okresie leczenia może wracać do pracy. Nawet nauczyciele, których na ogół pozabawia się prawa wykonywania zawodu w takich przypadkach. A przecież ci leczeni chorzy są mniej niebezpieczni dla otoczenia niż ci, którzy od lat nie przychodzą do badań masowych i którzy — być może — są od lat siewcami zarazków. Wśród lekarzy tkwi jeszcze ciągle, niestety, wielki konserwatyzm w sposobie leczenia gruźlicy.

— Wydaje się, że do przewyciężenia go potrzebna jest przeciwgruźlicza służba zdrowia pomoc lecznictwa otwartego?

— To jest warunek niezbędny! Nigdy nie rozwiążemy zagadnienia chemioterapii, jeśli będzie ona stosowana prawidłowo tylko w warunkach klinicznych, a nie będzie kontrolowana w ambulatoriach. W obecnej sytuacji na 100 chorych, opuszczających szpitale — tracimy 60, którzy nie kontynuują leczenia i znowu wpadają w cięższy stan. Lekarz ogólny powinien być koniecznie odpowiednio przeszkolony z zakresu nowoczesnych metod walki z gruźlicą. Jak dotąd lekarze ci na ogół się tym nie interesują, pozostawiając całą troskę poradniom przeciwgruźliczym.

— Ostatnie pytanie: co z chorymi opornymi?

— Sądzę, że główną bronią w naszym reku jest — wobec nich — podnoszenie oświaty sanitarnej. To jest podstawa leczenia: żeby chory sam rozumiał co i dlaczego mu grozi jeśli nie będzie wykonywał zaleceń lekarza. Ale ma pan rację: chorych opornych, odmawiających leczenia, jest zaledwie kilka. Wobec takich lekarz poradni może stosować przymus, występując z odpowiednim wnioskiem do władz administracyjnych, czyli miejscowego wydziału zdrowia. Ale w nowoczesnym programie walki z gruźlicą w nowoczesnym społeczeństwie, powinna to być raczej ostateczność.

Rozmawiała:

WANDA CHILA

Gospodarska działalność inwalidów

Sygnalizowany przez IV Zjazd partii główny problem przyszłej pięcioletki — zapewnienie pracy wielotysięcznym rzeszom młodych ludzi — dla spółdzielczości inwalidzkiej był zawsze zagadnieniem szczególnego rodzaju. Naczelnym jej zadaniem jest bowiem tworzenie warsztatów pracy dla ludzi upośledzonych, którzy stracili zdrowie w walce, podczas pracy czy wskutek choroby, którzy wszakże mogą i powinni być przywracani w pełni życia społecznego dla obopólnego dobra.

Spółdzielczość inwalidzka uzyskała od państwa specjalne przywileje, które oddały jej osobne fundusze na tworzenie nowych miejsc pracy, dostosowanych do kategorii inwalidztwa. Tak zwana rehabilitacja inwalidów, przywracanie im pełnych możliwości pracy, a więc równe prawa w obcowaniu w „normalnym” społeczeństwie, pochłania w Polsce co roku wiele milionów złotych. Środki te przeznaczane są na przystosowywanie skomplikowanych nawet procesów technologicznych produkcji, maszyn i urządzeń, do zmniejszonych zdolności zatrudnionych inwalidów. Dla zapewnienia im pracy, państwo nadało inwalidom swoisty monopol w odpowiadających im dziedzinach produkcji. Np. szczerbki, to wyłączna specjalność, zastrzeżona dla tych spółdzielni.

Szczególną troską otacza się u nas kalectwa wymagające stałego nadzoru lekarskiego. Nawet epileptycy, czy cierpiący

cy na schorzenia umysłowe, uzyskują warunki zatrudnienia w tzw. zakładach pracy chronionej.

W województwie poznańskim istnieje 36 spółdzielni inwalidzkiej z 426 zakładami usługowymi i produkcyjnymi oraz 362 kioskami i sklepami detalicznymi. Zatrudniają one ponad 15 000 osób, w tym sporo młodzieży (i kobiet 35 proc.). W stosunku do ogółu zatrudnionych, inwalidzi stanowią w tych spółdzielniach 76,3 proc. Załóg, jest to więc stosunek prawidłowy i korzystny dla poszkodowanych. Został on osiągnięty zwłaszcza w minionych dwóch latach, kiedy to spółdzielczość podjęła niezbędne kroki dla wymiany zdrowych pracowników na inwalidów. W tym okresie największy wzrost zatrudnienia nastąpił w grupie inwalidów II kategorii: zapewniono wówczas dodatkowo pracę dla 1888 inwalidów; najbardziej też zwiększyła się wtedy liczba chałupników.

Stworzono 3 nowe zakłady pracy chronionej z 65 warsztatami dla ciężko poszkodowanych, zapewniono kwalifikację zawodową 1000 członkom spółdzielni. W sumie więc problem miejsc pracy dla inwalidów został wówczas rozwiązany. Osiągnięto to kosztem poważnych wydatków, przewidzianych na rehabilitację zawodową inwalidów. W samym tylko 1963 r. przeznaczono w województwie prawie 19 mln. zł na dostosowanie warsztatów oraz przysposobienie inwalidów do pracy w zakładach spółdzielni. W roku bieżącym suma na te cele wzrosła do 22,5 mln. zł. Oznacza to, że w ciągu dwóch lat fundusze socjalno-rehabilitacyjne zwiększyły się dwukrotnie.

Program spółdzielczości inwalidzkiej w przyszłym pięcioletcu przewiduje dalsze podwyższenie ogólnego wskaźnika zatrudnienia inwalidów do 77 proc. w 1970 r., to jest o 3000 osób. Szczególnie wysoki (95 proc.) będzie przyrost zatrudnienia w chałupnictwie. Wynika z tego potrzeba poprawy stanu ochrony zdrowia przez zwiększenie służby lekarskiej, potrzeba dalszych nakładów na działalność rehabilitacyjną.

Praca jest traktowana przez inwalidów jako swoisty środek leczniczy — zapewnia im utracenie dawniej warunków normalnego życia, stwarza poczucie pewności i przydatności społecznej. Ale praca daje im zarazem nowe środki do opieki nad inwalidztwem, a gospodarce — nowe dobra materialne.

Produkcja, usługi, handel prowadzony przez spółdzielczość inwalidzka, przynosiła niemałe efekty ekonomiczne. Tak na przykład w roku bieżącym produkcja towarowa

spółdzielczości wielkopolskiej ma wynieść ponad 465 mln. zł, wartość usług osiągnie prawie 154 mln. zł, a obroty towarowe — 340 mln. zł. Największy udział ma tutaj produkcja w branży chemicznej, odzieżowej i metalowej. W tym samym czasie wartość usług dla ludności, prowadzonych w 153 placówkach inwalidzkiej zwiększy się o 43 proc. Inwalidzi rozwinęli także produkcję eksportową, która w tym roku osiągnie wartość prawie 22 mln. zł.

Wielkopolscy inwalidzi planują dalszy rozwój działalności. Na swoim dzisiejszym zjeździe delegatów Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu dyskutować będą m. in. nad sposobami zwiększenia wartości produkcji towarowej — o 49 proc., wartości usług dla ludności — o 53 proc., produkcji chałupniczej — o 66 proc. i eksportowej — o około 40 proc., które to wskaźniki zakładają sobie na lata 1966—1970.

Liczyby te dowodzą, że inwalidzi stali się — mimo kalectwa — w pełni przydatnymi członkami naszej społeczności. Równa w tym zasługa państwa i samych inwalidów.

ZBILUT SEK

K. SZELESTOWSKA

Przedawnienie sprawiedliwości

Wyobraźmy sobie, że Hitler żyje. Siędzi gdzieś w ukryciu i czeka dnia, w którym mógłby pokazać się na ulicy. I oto ten dzień zbliża się. Wystarczy poczekać do 9 maja przyszłego roku, żeby jak gdyby nigdy nie — wyjść spacerkiem na ulice Bonn i pomaszeraować z wnioskiem o rentę, która jemu — jako byłemu pracownikowi państwowemu — przysługuje, a jakże, I nikt w NRF nie może pociągnąć go do żadnej odpowiedzialności za jego wojenne zbrodnie, gdyż 9 maja 1965 ulegała one w NRF przedawnieniu.

Hitler nie żyje. Żyje natomiast wielu jego bliźszych i dalszych współpracowników. Żyje i czeka z utęsknieniem na 9 maja. Dzień ten, obchodzony w wielu krajach jako święto zwycięstwa, święto wyzwolenia — będzie w roku przyszłym świętem zwycięstwa i wyzwolenia — także dla nich, wojennych zbrodniarzy.

Jako mieszkańcy kraju, który tak bardzo wycierpiał w II wojnie, mamy szczególne prawo oburzać się na decyzje bońskich władz. Ale gdyby nawet odłożyć względy emocjonalne, to nie ulega wątpliwości, że decyzja zaprzestania ścigania zbrodniarzy hitlerowskich stoi w jaskrawej sprzeczności także z moralnego i prawnego punktu widzenia.

Opiera się ona na konstytucji NRF. Nie tylko w bońskiej konstytucji przewidziane jest przedawnienie po upływie 20 lat. Jest jednak „drobna” różnica, ta mianowicie, że zbrodnie hitlerowskie, popełnione podczas II wojny, stały się przedmiotem prawa międzynarodowego (zgodnie z porozumieniem z 8. 8. 1945 w Londynie), zaś prawo to nie uznaje przedawnienia. Decyzja władz NRF jest więc sprzeczna z prawem międzynarodowym; więcej nawet — jest nie-

zgodna z... konstytucją NRF, choć na nią się powołuje; artykuł 25 tejże konstytucji stwierdza przecież, że prawo NRF jest podporządkowane prawu międzynarodowemu.

Jeżeli jednak decyzja o przedawnieniu wzbudziła tyle protestów na świecie, to przede wszystkim dlatego, że obraża ona zwykłe poczucie przyzwoitości i sprawiedliwości. I chodzi tu nie tyle o to, by wszystkich zbrodniarzy pozamykać, by mieli za swoje. Chodzi o coś więcej: by zbrodnie tego rodzaju nie powtórzyły się nigdy więcej. „Nie można stawiać żadnego terminu wymierzania sprawiedliwości za zbrodnie tak potworne, jak te, które popełniano w imieniu III Rzeszy” — pisze „Baltimor Sun”.

Czyżby więc władze Bonn nie zdawały sobie sprawy z wagi tego moralnego punktu widzenia? A może chodzi im o coś zupełnie innego?

Genewski „Vorwaerts” odpowiada na to pytanie prosto z mostu: Republika bońska zależy na przedawnieniu, ponieważ „potrzebuje ona tych, którym ostatecznie zrywa pętlę z szyi. W związku z kursem na zbrojenia atomowe, ludzie ci są w NRF potrzebni jeszcze bardziej, niż dotychczas...”

Ale nie tylko wśród wojskowych specjalistów w Bundeswehrze znaleźć można ludzi ze zbrodniczą przeszłością. Nie ma niemal tygodnia, by nie nadchodziły wieści o ujawnieniu hitlerowskiej przeszłości ludzi, zajmujących niejednokrotnie eksponowane stanowiska w NRF. Jak stwierdza na łamach holenderskiego „Algemeen Dagblad” dr Kempner, b. zastępca głównego oskarżyciela USA w norymberskim procesie, przeszło 10.000 zbrodniarzy wojennych skorzysta z przedawnienia. Dr Kempner podaje dalej, że

w NRF nie wszczęto dotychczas dochodzenia przeciwko tym, którzy przygotowali i przeprowadzili wiele ludobójczych akcji, m. in. przeciwko większości zabójców ok. 4000 duchownych katolickich. Dlaczego?

Otóż władze NRF — jak stwierdza wybitny adwokat berliński prof. dr Kaul — zabraniały swym prokuratorom rozpatrywania materiałów, znajdujących się w posiadaniu krajów socjalistycznych. Wszelkie przedkładane dokumenty odrzucały jako propaganda komunistyczna.

Wyraźnym przykładem tej — mówiąc delikatnie — niechęci władz NRF jest ostatnia sprawa przewodniczącego senatu Trybunału Federalnego w Karlsruhe, H. Jagusch. Został on przez władze NRF zdemonstrowany jako b. hitlerowiec już w r. 1962, ale postępowanie dyscyplinarne przeciwko niemu zostało wszczęte dopiero ostatnio, mianowicie po opublikowaniu jego artykułów w „Der Spiegel”, w których Jagusch krytykuje bońskie kodeks karny...

Toteż nie można dziwić się oświadczeniu, złożonemu w Izbie Gmin przez labourystę M. Edelmanna, który stwierdził, iż „stanowisko władz NRF budzi poważne wątpliwości co do szczerości tak częstych zapewnień władz zachodnoniemieckich ich gotowości naprawienia zła, wyrządzonego przez narodowy socjalizm”. Nie można się dziwić: trzeba jednak dodać, że wiele, wiele faktów ma raczej niewątpliwą wymowę. Takim faktem „koronnym” jest właśnie bońska decyzja o przedawnieniu.

KRZYSZTOF MONIKOWSKI

PS. Przypomnijmy, że decyzja Izby Ludowej NRF z 1 września br. okres ścigania zbrodni hitlerowskich przedawnieniu w NRF nie ulega.



„Hitlerowskie obozy koncentracyjne i ośrodki masowej zagłady w polityce imperializmu niemieckiego” — nowa praca Andrzeja Józefa Kamińskiego jest monografią historyczną obozów koncentracyjnych i ośrodków masowej zagłady (godne uwagi jest rozróżnienie tych dwóch pojęć i uzasadnienie tego rozróżnienia), ich roli i miejsca w państwie nacjonalistycznym. Autor koncentruje uwagę na badaniu odpowiedzialności dziejowej grup i klas społecznych, w których interesie powstała doktryna i system zbrodni, jakiej nie znała historia. Książka jest niewątpliwie cennym przyczynkiem do badań „czasów pogardy”. Str. 357, c. 30 zł.

Wydawnictwo kontynuuje cykl monografii miast. Obecnie otrzymujemy pięknie wydany tom „Gorzów Wielkopolski — przeszłość i teraźniejszość” pod redakcją Jana Wasickiego, a napisany przez Teresę Frackowiak — Stróbała, Teresę Lijewską i Grację Wróblewską. Str. 290, c. 35 złotych.

Niedziela sportowa

w Wielkopolsce

U boga była ostatnia niedziela w imprezy sportowe. Najwięcej emocji dostarczyli nam koszykarze. Niestety nasze hale okazały się za szczupłe, by pomieścić wszystkich pragnących oglądać pojedynek.

Spółród wielkopolskich piłkarzy zrobili chyba wyjątek zawodnicy poznańskich Warty. Gościli oni w Wałbrzychu, gdzie z okazji „Dnia Górnik” rozegrali towarzyski pojedynek z III-ligowym Górnikiem Victoria zakończony wynikiem 1:1.

Na piwalni przy ul. Chwałkowskiego odbył się jubileuszowy, towarzyski mecz drużyny Warty z gorzowskim Stilonem. W wyniku ciekawych wyścigów kobiet i mężczyzn, w ogólnej punktacji wygrali gospodarze 176. 153 pkt. Poza konkursem, młody pływak Warty — Kujawa, uzyskał na 50 m st. klasycznym czas — 0.33,8 s. Jest to nowy rekord okręgu poznańskiego.

Tegoroczny hokejowy sezon rozgrywek halowych zainaugurowany został w Gnieźnie. Mistrzem juniorów została Warta — Poznań, która nie poniosła żadnej porażki. Dalsze miejsca zajęli: Stella, Lech, Pomorzanin z Torunia i LKS Rogowo. Dlaczego nie uczestniczyli hokeiści gnieźnieńskiej Sparty i Startu?

Turniej przyniósł następujące wyniki: Warta — Stella 8:1, Warta — LZS 9:4, Warta — Lech 5:3, Warta — Pomorzanin 6:3, Stella — Pomorzanin 5:1, Stella — LZS 9:5, Pomorzanin — LZS 3:2, Stella — Lech 10:2, Lech — LZS 5:3.

Pięściarze wielkopolscy walczyli na dwóch frontach. Olimpia w meczu o awans do II ligi pokonała w Olsztynie Warmię 12:8 i zajęła w swej grupie drugie miejsce w tabeli. Pierwszy jest Górnik

Zagórze, który wejdzie do II ligi. Kaliska Prośna w spotkaniu o mistrzostwo II ligi pokonała Lubliniankę 11:9.

Milą niespodziankę zgotowali nam poznańscy reprezentanci na mistrzostwach Polski w gimnastyce akrobatycznej. Zawody odbyły się w Orlowie. W II klasie juniorów Bojarska zajęła drugie miejsce a drużynowo SKS z Poznania uplasował się na pierwszej pozycji. Winszujemy pięknego sukcesu.

w kraju

W Warszawie odbyło się spotkanie o Puchar Europy w tenisie stołowym między stoliczną Spartą i byłym triumfatorami pucharu — węgierskim zespołem Voerros Meteor Budapeszt. Wygrali Węgrzy 5:3.

Międzynarodowy turniej zapasniczy rozegrany w Katowicach o Memoriał im. Pawła Jasińskiego przyniósł duży sukces zawodnikom RKS Siła z Mysłowic, którzy zdobyli trzy pierwsze miejsca.

Pięściarze Hutnika z Nowej Huty po zwycięstwie 15:5 nad Polonią Gdańsk, zapewnili już sobie tytuł mistrza Polski. W pozostałych meczach I ligi Gwardia Warszawa zwyciężyła swoją imienniczkę z Łodzi 14:6, pięściarze Startu z Bydgoszczy przegrali z BOTS 8:12 a bokserzy Legii pokonali GKS Wybrzeże 11:9.

Drużyna zapasnicza warszawskiej Gwardii w stylu wolnym rozegrała w stolicy mecz z czołowym zespołem szwedzkim Vaernamo. Wygrali Polacy 5:5,2,5.

W bieszczadzkiej miejscowości Ustrzyki Dolne odbyły się XII Mistrzostwa Polski zrzeszenia LZS w podnoszeniu ciężarów. Drużynowo zwyciężyła Warszawa — 41 pkt przed Koszalinem — 20 i Lublinem — 18 pkt.

Po 9 kolejnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi w siatkówkę nadal prowadzą bez porażki siatkarze Legii — 9 pkt. przed swym lokalnym rywalem AZS AWF — 7 pkt.

Tytuł drużynowego mistrza Polski w judo juniorów zdobył zespół MDK Kraków przed WKS Lotnik Warszawa i Flotą Gdynia.

i na świecie

Bardzo dobrze spisali się polscy łyżwiarze figurowi na międzynarodowych zawodach juniorów w Wiedniu. W konkurencji mężczyzn wygrał Szramek CSRS. Polacy zajęli następujące miejsca (na 17 zawodników z 10 krajów): 4 Jerzy Zawadzki — 120,18 pkt. 5. Zdzisław Pięnkowski — 119,85 pkt i Piotr Szczepa — 117,90 pkt.

W ostatnim dniu międzynarodowych mistrzostw szermierych Wiednia Polak Zakrzewski w szabli zajął czwarte miejsce. Pokonał on w finale Wintera Austria i Węgry Jekelfalussy, przegrał z Luxardo Włochy, który zdobył pierwsze miejsce.

Nasi reprezentanci Pawłowski i Kawecki, którzy uczestniczyli w Paryżu w VI Międzynarodowym Turnieju Szablami Challenge Marcela Dentzera nie odegrali większej roli. Pawłowski, jeden z faworytów turnieju został wyeliminowany przez Holendra Karolusa.

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej mężczyzn przegrała w Helsinkach z reprezentacją Finlandii 19:21.

Spotkanie pierwszej rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn między mistrzem Finlandii Helsingin Kisa Toverit a mistrzem Danii wygrali Finowie 78:62. W stolicy Islandii IC Reykjavik rozgromił irlandzką drużynę Belfast Collegians 11:17.

W Turynie w meczu piłkarskim 1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharu AC Torino pokonał fiński zespół Haka Valkeakoski 5:0 i zakwalifikował się do ćwierćfinałów. Slavia Sofia uległa Lozannie 1:2, a węgierski Vasas Gyoeer przegrał z Lokomotiv (Sofia) o Puchar Europy 3:4.

W naszym obiektywie



Sobota i niedziela stały pod znakiem pojedynków miejscowych rywali w koszykówce. Wzbudziły one tak duże zainteresowanie, że dla tysięcy miłośników koszykówki zabrakło miejsc w halach. Na zdjęciu pojedynek drużyn kobiecych Lecha i Olimpii, z którego zwycięsko wyszły kolejarki.



Przebieg walki na boisku i ostateczny wynik meczu nie zakłóciły dobrosąsiedzkich stosunków czołowych poznańskich trenerów zespołów kobiecych. Trenerzy Florian Grzechowiak (Lech) i Eugeniusz Dylewicz (Olimpia) w przyjacielskiej pogawędce po meczu.



Ostatnim tegorocznym meczem ligowym było spotkanie Górnika Zabrze z Polonią Bytom. Wygrali zabrzeńczanie 2:1.



W Gdańsku odbyły się mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej, dyscyplinie cieszącej się coraz większą popularnością wśród dziewcząt. Pokaz piękna i harmonii zakończył się zwycięstwem Paszyny AZS Kraków. W naszym zdjęciu Z. Florkowska z AZS AWF Warszawa.

Fot. (2) — K. Przychodźka
Fot. (2) — CAF

Pracownicy poszukiwani

— KIEROWNIKA SKLEPU,
— ZASTĘPCĘ GŁ. KSIĘGOWEGO,
— KIEROWNIKA MAGAZYNU,
— KIEROWNIKA SEKCJI HANDLOWEJ,
— MAGAZYNIERA,
— RZECZOWNICĘ do Zakładu Napraw Aparatów i Sprzętu Fotograficznego w Poznaniu,
— KIEROWNIKÓW SKLEPU w Turku, Wągrowcu, Rawiczu i w Chodzieży z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką, zatrudni „FOTO-OPTYKA”, PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU, ul. Czerwonej Armii 81, telefon 529-75. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracowników handlu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia. K7960

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE — zatrudni zaraz:

— 2 ST. KSIĘGOWYCH o wysokich kwalifikacjach zawodowych — oraz
— 1 KIEROWNIKA K. T. z wyższym lub średnim wykształceniem, o dłuższym stażu pracy i kwalifikacjach odnośnie prod. spożywczej — konserw mięsnych i przetworów owocowo-warzywnych.

Zgłoszenia prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K7955

WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU W POZNANIU, ulica Towarowa 13a, zatrudni zaraz:

4 PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH z wykształceniem średnim techn. ekspl. z zakresu znajomości spraw gosp. samochodowej. Warunki do omówienia na miejscu w Dziale Ogólnym. K8046

Praca

Szwajcar samotny do małej obory potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38167g.

Przyjmę pomoc domową dochodząca (4 godz. ranne) Poznań — Jeżyce, Mł. 10. 38226g

Ucznia krawieckiego przyjmę od lat 17, najchętniej z prowincji. Poznań, ul. Wielka 27. 38546g

Ślusarz - spawacz potrzebny. Poznań, ul. Dąbrowskiego 203. 38530g

Gospodini samodzielną, dochodząca, w Poznaniu, do 4 osób potrzebna. Wynagrodzenie 900 zł. Adres referencji podać w ofertach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38452g.

Tapicer naprawia tapczany na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38294g.

Specjalistę na kołnierzyki do koszul męskich zatrudni dorywczo natychmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38299g.

Pracownik rolny potrzebny zaraz. Zgłoszenia: W. Lesiński, Piątkowo, pow. Środa Wlkp. 38322g

Ekspedientka siła kwalifikowana do cukierni potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38341g.

Uczniów opiekunkę do rocznego dziecka 9 godzin dziennie poszukuję. Poznań, Drużbackiej 2 m. 24. zgłoszenia: godz. 16-20. 38352g

Fryzjerka potrzebna. Dzierżyńskiego 129. 38357g

Uczniowie powyżej lat 16 potrzebni. Stolarnia, Piękary 13b. 38366g

Ślusarza narzędziowego natychmiast przyjmij na stałe. Poznań, Łogi 21. 38383g

Przyjmę uczciwego kierowcę na taksówkę reństa lub emeryt. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38397g.

Nauka

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skr. 68. K7816

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 38414g

Poszukuje studentki wzgl. uczennicy Liceum Ogólnokształcącego do pomocy w nauce (zakres IX kl.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38697g.

Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Szkolenia Kierowców w Poznaniu, organizuje stałe kursy samochodowe - motocyklowe, nowy kurs zostanie otwarty w dniu 10 grudnia 1964 r. o godzinie 17, w gmachu Zakładu, Poznań, ul. Kacińskiego 37. K8084

Kupno

Kupię futra piżmaki — brzuski. Telefon 506-72. 38604g

Kupię ubijackę. Poznań, Wawrzyniaka 26 m. 8, telefon 434-80, w godz. od 17-20. 38460g

Kupię dyfenderal od traktora Deutz 11 KM. Kazimierz Macioszek, Złotniki, pow. Poznań, poczta Suchylas. 38261g

Przeżnię do fira 3x3,25 spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38325g.

Kupię nowe opony do „Syreny” 560x15. Kościan, Szczepanowskiego 19, telefon 410. 38334g

Kupię motopompę, bojler i rury do wody. Poznań-Zegrze, ul. Obrotczyka 60. 38361g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10, 38891g

Sprzedam „Ursus” 45 KM, młocarnię czyszczącą i platformę konną. Józef Karwański, Łopienno, powiat Gniezno. 21953p

Pokojowy piec przenośny, stoł okrągły, maszynę do szycia „Singer”, 4 duże obrazy religijne sprzedam. Poznań, Chwałkowskiego 19 m. 15. 38313g

Fortepian „Bechstein” sprzedam. Kasztelańska 65, godz. 18-20. 38279g

Sprzedam tanio maszyny reżimnicze, pelisę damską, większą, Mickiewicza 1 (w podwórzu). 38286g

Pianino „Ecke” sprzedam. Dzierżyńskiego 21a m. 7. 38292g

Suknię ślubną zagraniczną koronkową, sprzedam. Poznań, Sapieżyńska 81 m. 2. 38297g

Sprzedam piec pokojowy żebrowy, mało używany, spacerówkę modną, budką, pokrowcem. Telefon 612-71 wewn. 387. 38293g

Wannę kąpielową z piecem węglowym i kolejką elektryczną sprzedam. Poznań, Chudoby 15 m. 24a. Informacje, od godz. 15. 38313g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki. Poznań, Św. Wojciecha 29 m. 8. 38315g

Łóżko chowane w szafie, stoliki pod telewizor — orzechowe sprzedam Stolarnia, Strzałowa 6. 38116g

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania oraz piękną lipę pokojową. Junikowo, Łąkowa 12a. 38218g

Sprzedam 150 okien inspektowych nowych 1,50x1,00, dwuizobrowe, po 78 zł. J. Wróblewski, Stolarnia, Budzyna, pow. Chodzież. 38321g

Sprzedam wóz skrzynkowy 600, 16 lub 20 kołowy na krowe, Lewicki, Tarnowo Podgórne, Rokietnica. 38323g

Maszynę do szycia „Singer” dobrą, okazjnie sprzedam. Skargi 7, Górczyn. 38333g

Sprzedam akordeon „Muzę” 80-basowy, sypanie złota brzoza, dwa fotele, nowoczesne. Poznań, Piękary 8 m. 17. 38340g

Wapno workowe, białe, gąszone, gips, kredę, trzcinę, pape, smołę, lepik, karbolineum, zasuwę kołminową, piły „Suprema” poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 38344g

Sprzedam obraz „Wieczór Pański”. Szamarskiego 46 m. 5. 38346g

Wóz gospodarczy na 6 wózków i osie z tarczami do wozów sprzedam. Warsztat — Poznań-Rataje, Zamenhofs 5. 38347g

Swetry, damskie zagraniczne, szafę, biurko, kredens, piec, żelazkę, sprzedam. Mickiewicza 27 m. 7a. 38356g

Sprzedam pianino, maszynę do szycia, łóżko żelazne, ubranie wizytowe, zimowe palto damskie i męskie, Strzelecka 41 m. 2, od godz. 16. 38376g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W POZNANIU, ulica Majakowskiego 92 zatrudni:

— ST. EKONOMISTĘ do spraw kontroli wewnętrznej, wymagane wyższe wykształcenie względnie średnie ekonomiczne plus 2 lata praktyki;

— TECHNIKA - ENERGETYKA wymagane średnie wykształcenie techniczne energ. i praktyka;

— KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych (III kat. wydana przed 1. IV. 1964 r.).

Dla kierowców zamieszkujących zapewniamy miejsce w hotelu robotniczym.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmujcie Dział Zatrudnienia i Płac, telefon: 710-71 do 73.

Zgłoszenia pisemne prosimy kierować pod adresem Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — Poznań, skrytka pocztowa 181. K7933

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU NASIONAMI „CENTRALA NASIENNA”, POZNAŃ, ulica Mickiewicza nr 33, przyjmie zaraz:

KSIĘGOWEGO - REWIDENTA.

Wymagane wykształcenie wyższe i dwa lata praktyki lub średnie i cztery lata praktyki w rachunkowości.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod wyżej podanym adresem.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K7952

Akordeon 80-basowy, kreds kuchenny, szafę dwu drzwiową, sprzedam. Kolejowa 14 m. 4. 38377g

Sprzedam psa owczarka alaskiego. Tel. 546-55. 38384g

Sprzedam wagę dziecięcą 20 kg nośność, maszynkę do oczek, szafę do rzeczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38387g.

Białą nutrie sprzedam. Ul. Ciecchowska 29. Dojazd autobusem 60 i 68. 38396g

Rower młodzieżowy, dobry sprzedam. A. Moeck, Faderewskiego 6 m. 2. 38412g

Samochody

Sprzedam samochód osobowy „Warszawa” w dobrym stanie z nowym taksometrem „Poltax”. Również „Wolę” z taksometrem. Władysław Rosa, Gorzów, ul. Mieszka I nr 15. 21957p

„Warszawę” taksówkę r. 1963 z taksometrem lub bez sprzedam. Grochowska 67. 38607g

Sprzedam „WSK” mało używaną i „BMW” 350. Tel. 546-55. 38332g

Motocykl „Pannonia” sprzedam. Kozia 10a m. 21. 38405g

LoKale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo w Kaliszu na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38280g.

Mieszkanie 2-pokojowe, samodzielne 51 m² (nowe budownictwo) w Bydgoszczy - Osiedle Leśne zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38400g.

Poszukuję lokalu na warsztat rzemieślniczy około 40 m² siła, woda, ewent. instal. gazowa, mogą być peryferie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38234m.

Poszukuję lokalu wzgl. połowę z oknem wystawowym na pracownię krawiecką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38295m.

Przyjmę 2 panów na pokój (c. o.). Szubińska 26, Górczyn. 38296m

Uczennice na pokój przyjmę. Żurawia 19/21 m. 4. 38300m

Poszukuję pokoju z kuchnią — wyłączone lub wyczerzawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38302m.

Laborantka poszukuje pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38314m.

Poszukuję pokój z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38320m.

Przyjmę na pokój dwóch uczniów lub studentów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38326m.

3 pokoje komfortowe zamienię na pokój i dwa każde samodzielne, z wygodami. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38337m.

Zamienię dwa duże podziestki oraz osie z tarczami do wozów sprzedam. Warsztat — Poznań-Rataje, Zamenhofs 5. 38347g

Małżeństwo poszukuje pokoju umiarkowanego lub nieumeblowanego na okres 1/2 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38381m.

Emeryt samotny szuka pokoju samodzielnego lub wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38348m.

Willa czteropokojowa, wyłączona, komfortowa, nadająca się na przemyś. 500.000 zł. Dom komfortowy trzypokojowy, wolnostojący, wolny, ogród, 320.000 zł. Dom trzypokojowy, morga sadu, 240.000 zł. Dom w Puszczykowie, trzypokojowy, 130.000 zł. Gospodarstwo ogrodnicze, czerstohatarowe, w mieście, 180.000 zł. Domek gospodarczy, sad dochodowy, 3-morgowy, 150.000 zł. poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 38779g

Więcej takich osiągnięć życzymy „Cegielszczakom”

Oddział PTTK przy HCP obchodzi w tych dniach 10-lecie swego istnienia. W ciągu kilku lat organizacja PTTK-owska zdobyła sobie uznanie „Cegielszczaków”. Dzięki doskonałej organizacji rozwinęła się z małego koła w Oddział, który należy do przodujących w kraju a jego praca jest wysoko oceniana.

O rozmachu PTTK-owców cegielszczaków świadczy m. in. zorganizowanie tylko w tym roku 328 wycieczek, w których udział brało 12 474 osoby rekrutujące się głównie z pracowników zakładów i ich rodzin. Działalność Oddziału obejmuje zarówno małe wycieczki (niedzielne) jak i wczasy oraz turystykę kwalifikowaną do wysokogórskiej wycieczki.

Uznaniem za dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie popularyzowania turystyki jest przyznanie oddziałowi PTTK przy HCP Honorowej Odznaki miasta Poznania, która wręczona została cegielszczakom podczas sobotniej akademii jubileuszowej, na którą przybyli liczni przedstawiciele władz centralnych oraz wojewódzkich. Do tysięcy życzeń dalszej owocnej pracy, dołączamy również nasze. (d)

Pod koszami

Porcja niespodzianek w ekstraklasie mężczyzn

Rozegrana w sobotę i niedzielę siódma kolejka spotkań ekstraklasy koszykarzy, przyniosła wiele nieoczekiwanych wyników. Do nich zaliczyć należy przede wszystkim porażkę (na własnej sali) mistrza Polski Wisły z beniaminkiem AZS Kraków, a także zwycięstwo ostatniej w tabeli Polonii Warszawa nad lokalnym rywalem Legią i przegrana AZS AWF na własnym boisku, z rewelacją tegorocznego sezonu lubelskim Startem. W Poznaniu po dramatycznym, pełnym emocji meczu Lech wygrał dwoma punktami z AZS-em Poznań. Spotkanie to wywołało ogromne zainteresowanie i do sali przy ul. Mińskiej „wcisnęło się” kilkuset widzów ponad przewidzianą normę.

A oto szczegółowe rezultaty siódmej kolejki spotkań:
Polonia — Legia 77:66
AZS AWF — Start 62:67
AZS Poznań — Lech 49:51
Wybrzeże — AZS Toruń 78:68
Wisła — AZS Kraków 48:50
Śląsk — Sparta 68:43

TABELA

1. Start Lublin	7	13	490:409
2. Lech Poznań	7	12	512:467
3. Śląsk Wrocław	7	11	485:462
4. AZS AWF W-wa	7	11	498:480
5. AZS Poznań	7	11	417:424
6. Legia Warszawa	7	11	504:492
7. Wisła Kraków	7	10	486:458
8. Sparta Nowa Huta	7	10	431:454
9. AZS Kraków	7	10	435:528
10. Wybrzeże Gdańsk	7	9	497:505
11. AZS Toruń	7	9	472:505
12. Polonia Warszawa	1	9	426:469

I LIGA Kobiet

Śleza — AZS Poznań	55:43
Lech — Olimpia	62:40
Polonia — AZS AWF	46:47
Śleza — Olimpia	72:57
Lech — AZS Poznań	79:59
Spółnia — Gwardia	63:37
Wisła — ŁKS	62:60

W tabeli prowadzi AZS AWF. Lech znajduje się na miejscu

czwartym, AZS Poznań na ósmym, a Olimpia na dziewiątym.

LIGA WOJEWÓDZKA MĘŻCZYZN

Warta Ostrovia	71:66
Lech II — Rawicki KKS	58:56
Olimpia — Górnik Konin	63:46
Polonia Leszno — Victoria Jarocin	74:81

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE
W ARZ YWA - OWOCE
W POZNANIU, ul. Głogowska 218
zawiadamia, że
z dniem 9 grudnia 1964 r. nastąpi zmiana
dotychczasowych numerów telefonicznych.
AKTUALNE NUMERY TELEFONÓW:
614-51 — centrala łączy wszystkie działy, sek-
cje i magazyny do godz. 15.
Po godz. 15 następujące numery łą-
czą niższe wymienione komórki:
644-57 — Portiernia.
659-22 — Magazyn Warzyw
654-06 — Sekcja Transportu
653-31 — Sekcja Obrótu Warzywami i Owo-
cami — sprzedaż
NUMERY TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH:
653-08 — Dyrektor
651-01 — Z-ca dyr. d/s handlowych i prze-
twórstwa
658-96 — Z-ca dyr. d/s handlowych
— Dział Zaopatrzenia Materiałowego
i Administracji
647-06 — Główny Księgowy
— Magazyn owoców
656-93 — Punkt Skupu Warzyw i Owoców
— Dział Obrótu Towarowego
659-32 — Sekcja Obrótu Warzywami i Owo-
cami
626-63 — Sekcja Obrótu Ziemniakami
— Magazyn opakowań
K8078

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DROGOWYCH
W POZNANIU, przy ul. Rutkowskiego nr 25
posiada do natychmiastowej
SPRZEDAŻY
1. **WYŁADOWARKE WAGONÓW**, typ WRW-60
o wydajności 60 ton na godzinę do rozla-
dunku wagonów z takimi materiałami jak:
piasek, żwir, tłuczeń, węgiel, koks itp. Rok
produkcyjny 1963, stan techniczny b. dobry
(przepracowała 200 godzin).
2. **SPYCHARKI CZOŁOWE GĄSIENICOWE** typ
D-35 — szt. 2. Rok produkcji 1957, sprawne
technicznie.
3. **WÓZEK WYWROTKA** — 3-koł. typ WW 1001
z silnikiem spalinowym, gaźnikowym, o ja-
dajności 1000 kg. Rok produkcji 1960, stan
techniczny b. dobry.
4. **FURGON ELEKTRYCZNY** marki „Stal” 153
typ SA-1 z kompletną oponeczką. Stan tech-
niczny b. dobry.
Bliższych informacji udzieli Dział Głównego
Mechanika Zarządu PPRD — telefon nr 660-34.
K7989

» **SPOŁEM** «
ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
Zakład Produkcji i Usług Technicznych
W POZNANIU
poszukuje
POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH
o powierzchni od 200 m² wzwz. położo-
nych w obrębie do 20 km od m. Poznania.
Nie wyklucza się budynków gosp. rolnych.
Oferty składać należy do „Społem” ZPIUT —
Poznań, ul. Grochowe Łąki nr 2 w Sekcji
Administracyjno - Gospodarczej. K8042

†
Dnia 6 grudnia 1964 r. zmarła moja naj-
ukochańsza żona, matka, babcia, przeżywszy
65 lat, śp.
Henryka Robert
z domu **NOAKOWSKA**
Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o go-
dzinie 14.15 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Pograżeni w głębokim smutku i żalu
MAZ, CORKA I WNUKI
K8032

†
Dnia 5 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu po
długiej chorobie, nasza ukochana matka,
teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat
86, śp.
Z HOFFMANÓW
Leontyna Waszyńska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 8 grudnia o
godz. 14.15 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w
środek dnia 9 bm. o godz. 8.30 w kościele św.
Anny przy ul. Matejki.
W głębokim smutku pograżeni
CÓRKI, ZIEĆ, WNUKI, PRAWNUKI
Poznań, S. Engla 28b m. 6. K8055

†
Dnia 5 grudnia 1964 r. zakończył swój praco-
wity żywot na skutek nieszczęśliwego wypadku,
po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój uko-
chany mąż, nasz najlepszy tatuś, dziadek, teść,
stryj, przeżywszy lat 81, śp.
dr med. Tadeusz Budzyński
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski, Medalem 10-lecia Polski Ludowej
i innymi, były długoletni dyrektor Szpitala Ko-
lejowego w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm.,
o godzinie 12 w kaplicy na cmentarzu górczyń-
skim.
W wielkim smutku pograżeni
ZONA, CÓRKI, WNUKOWIE I RODZINA
38793g

†
Dnia 5 grudnia 1964 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana matka, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 73, śp.
Weronika Białaszyńska
z domu **BANASZYK**
Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o go-
dzinie 11 w kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pograżeni
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Poznań, ul. Kościelna 16 m. 4. 38763g

Nowe Atrakcyjne usługi
Miłe życzenia świąteczne
i imieninowe oraz
nagrania dźwiękowe
koled i życzeń
indywidualnych
na pocztówkach
świątecznych
poleca
STUDIO NAGRAŃ
DŹWIEKOWYCH
Poznań,
Czerwonej Armii
Zakład czynny codziennie
od godziny 12—18.
K8034

Pomieszczenie
ca 200 m²
na MAGAZYN
POSZUKUJE
Przedsiębiorstwo
Handlowe.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
ul. Grunwaldzka 19
dla 38701g.
GLOBULKI
„Zet”
ZAPOBIEGAJĄ CIĄŻY.
Do nabycia we
wszystkich apte-
kach, groceriach,
kioskach „RUCH”
i sklepach „Arged”.
Cena 7,— złotych,
na receptę 2.10 zł.
K715

Nieruchomości
Wille jednorodzinne lub
bliźniacze, wyłączone,
wolne, przy tramwaju
spiesznie kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38600g.
Ogród 3,750 m², z powo-
du starości sprzedam.
Tel. 582-11 wewn. 680.
38703g
Kupię pół wille wyłączo-
nej, blisko tramwaju.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
38431g.
Kupię działkę bliźniaczą
przy tramwaju. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38434g.
Sprzedam młody sad cze-
reśniowy, parcela koło
Poznania. Telefon 471-26
lub oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
38422g.
Sprzedam 1 ha ogrodu
zadrzewionego, oparka-
nionego, z rozpoczętą
budową domu jednorod-
zinnego, b. dobrym mie-
szkalnym, kuchnią, blisko
Poznania (szkoła, kościół,
PKS na miejscu).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
38437g.

Zguby
Ariadne terier przybłą-
kał się. Wiadomość: tele-
fon 547-27. 38773g
Różne
Garaż murowany bez o-
grzewania i oświetlenia
sprzedam, okolica Mar-
szalskiej. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 38802g.
Wspólnika do czynnej
wytwórni przyjmę. Oferty
z życzyłem — Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 38335g.
Uwaga! Posiadacz wille i
domków. Wykonuje na
klatkach schodowych imi-
tacje marmuru i drewna.
Cena przystępna, wyko-
nanie fachowe. Oferty
z podaniem adresu Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 38304g.

†
Dnia 5 grudnia 1964 r. zmarła po długim,
pełnym żalu życiu, moja ukochana, jedyna
siostra, nasza droga ciocia, śp.
Jadwiga Godlewska
długoletnia nauczycielka szkół powszechnych
b. województwa łwowskiego, powiatu radom-
skiego i gostyńskiego, w okresie okupacji,
uczestniczka tajnego nauczania w Radomiu.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm., o go-
dzinie 11 w Lubiniu,
o czym z wielkim żalem zawiadamiają
SIOSTRA I BRATANKOWIE
Stankowo, Poznań. 38739g

†
Dnia 5 grudnia 1964 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., mój
mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 57, śp.
Władysław Andrzejczak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o go-
dzinie 12.15 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżeni
ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA,
ZIECIOWIE I WNUKI
Poznań, Czerwonej Armii 39 m. 37. 38813g

†
Dnia 5 grudnia 1964 r. zmarł nagle w Miałach,
śp.
Ludwik Skrzypczak
emeryt PKP, długoletni zawiadowca stacji Miał-
y, Zasłużony Kolejarz PRL, Kawaler wielu
odznaczeń wojskowych i państwowych.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o go-
dzinie 13.45 w Poznaniu, w kaplicy cmentarnej
na Junikowie.
W smutku pograżona
ZONA Z RODZINĄ
38738g

†
Dnia 5 grudnia 1964 r. zmarł nagle pracownik
naszego zakładu
Michał Andrzejewski
członek ZBoWiD-u, odznaczony Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym, Srebrnym Krzyżem Za-
sługi i Srebrną Odznaką Przdownika Pracy.
Cześć Jego pamięci!
P. O. P. Rada Zakładowa Pracownicy
PAŃSTW. PREWENTORIUM DLA DZIECI
W JEZIORACH
K8075

POSZUKUJE SIĘ
ca 100 m²
powierzchni
na MAGAZYN
ewentualne koszty
remontu poniesie-
my. Dzielnice obo-
jętne.
Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19
dla 38702g.

KOLEKTURA
Kupić:
chorąke
Karpia
Łos
Krajowej
Loterii
Pieniężnej

Uwaga Stolarze! Maluję
fachowo sypialnie i poko-
je stołowe na orzech, w
Poznaniu lub warsztatach
provincji oraz mieszka-
niach prywatnych. Oferty
z podaniem adresu kiero-
wać Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
38305g.

Matrymonialne
Kawaler, lat 36, Polak,
dobrze usytuowany, za-
mieszkały w Kanadzie
poznaje pannę do lat 28 —
lekarz stomatolog. Cel
matrymonialny. Poważne
oferty z fotografią pro-
szę nadsyłać Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
21953p.

†
Dnia 6 grudnia 1964 r. zmarł po krótkich, lecz
ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż, szwa-
gier i kochany wujek, przeżywszy lat 71, śp.
Leon Chołot
Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku i żalu pograżona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Ułańska 4 m. 3. 38794g

†
Dnia 18 listopada 1964 r. zmarł w Buenos
Aires, przeżywszy lat 71, opatrzony Sakramen-
tami św., mój kochany i troskliwy mąż, nasz
drogi ojciec, teść i dziadek, śp.
inż. Jan Jasielski
były naczelnik Zarządu Głównych PKP
w Stanisławowie
Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia
14 grudnia br., o godz. 8 w kościele św. Bar-
bary na cmentarzu jeżyckim.
W głębokim smutku pograżeni
ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI
Piekna 36b m. 7. 39750g

†
W dniu 5 grudnia 1964 r. zmarł tragicznie
skutek nieszczęśliwego wypadku, przeżywszy
81 lat
dr med. Tadeusz Budzyński
emerytowany lekarz kolejowy, b. dyrektor i or-
dynator Szpitala Kolejowego w Poznaniu, od-
znaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski, Medalem X-lecia PRL i in.
W zmarłym DOKP straciła wzorowego, cenio-
wego, sumiennego i oddanego swemu zawo-
dowi pracownika.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm., o godzinie 12 na
cmentarzu na Górczynie.
RADA ZAKŁADOWA ZZK
PREZYDIUM DOKP
K8081

Wielbnemu Księdzu Proboszczowi. Współ-
pracownikom G. S. „Samopomoc Chłopska”,
wszystkim Delegacjom, Krewnym i Znajomym
oraz Wszystkim, którzy okazali dowody współ-
czucia, złożył wieniec oraz wzięli udział w po-
grzebie tragicznie zmarłego, śp.
Henryka Bartkowiaka
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
Brzoza, pow. Szamotuły. 38603g

Obwieszczenia
Komornik Sądu Powiatowego rewiru VII
w Poznaniu, ul. Młyńska 1a — na podstawie
art. 603 kpc podaje do publicznej wiadomości,
że dnia 14 grudnia 1964 r. o godzinie 12 w Po-
znaniu, ul. Nowowiejskiego 5 — odbędzie się
I licytacja ruchomości składających się
z 1 **SAMOCOHODU OSOBOWEGO** marki „War-
szawa”, oszacowanego na 70.000 zł, należącego
do Henryka Remleina.
Ruchomość można oglądać w dniu licytacji
w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K8051
Przetargi

POZNAŃSKA WYTWÓRNI WIN W PO-
ZNANIU, ul. Grochowe Łąki nr 6 — ogłasza
SPRZEDAŻ w drodze przetargu publicznego:
DWIE PRZYCZEPY SAM.-CIĘŻ. typu
„Sanok” D-30, 3-tonowe, nr rejestracyjny
P-19-19, P-15-97, rok produkcji 1958,
techniczne zużycie przyczep w wysokości
50 proc. — cena wywoławcza 10.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 21. XII. 1964 r.
o godzinie 10 w Dyrekcji PPW.
W przetargu publicznym mogą wziąć udział
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i in-
ne jednostki budżetowe.
Osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspo-
łecznione mogą wziąć udział w przetargu po
przedstawieniu zaświadczenia Wydziału Ko-
munikacji Prez. Woj. Rady Narodowej stwier-
dzającego, że nabycie przez nich przyczep sam.-
cięż. jest uzasadnione w związku z ich dzia-
łalnością gospodarczą lub zawodową.
Biorący udział w przetargu zobowiązani są
wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa — wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, naj-
później w przeddzień przetargu.
Przyczepę można oglądać codziennie na te-
renie Zakładu PPW w godz. od 8—14 po
uprzednim zgłoszeniu się w sekcji transpor-
towej. K8026

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO,
OSRODEK WARSZTATÓW SZKOLENIOWO-
PRODUKCYJNYCH W POZNANIU, ul. Ko-
ściuszkii 57, telefon 547-65 i 556-09, ogłasza
PRZETARG na:

1. niklowanie detali do aparatów do wy-
tworzenia wody sodowej,
2. niklowanie i chromowanie aparatów do
parzenia herbaty,
3. niklowanie detali do aparatów do parze-
nia kawy.

Dostawa sukcesywnie w ciągu 1965 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach prosimy
składać w terminie 10 dni od daty ukazania
się ogłoszenia w sekretariacie Zakładu Do-
skonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Ko-
ściuszkii 57.
Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie jedena-
stego dnia od daty ukazania się ogłoszenia,
o godzinie 10.
Bliższych informacji udziela Ośrodek War-
sztatów Szkoleniowo - Produkcyjnych.
Zakład zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta oraz ewent. unieważnienie
przetargu bez podania przyczyn. K7927

ZAKŁADY MECHANICZNE W POZNANIU,
ul. Dojazd 30 — ogłaszają **PRZETARG** na:

1. remont łącznicy telefonicznej typu „Sie-
mens” SH-100 automatycznej w terminie
do 30. I. 1965 r.;
2. przeprowadzenie stałej konserwacji łącz-
nicy telefonicznej.

Dokumentację i informacje można uzyskać
w Dz. Głównego Mechanika w/w Zakładów —
nr tel. 460-56, wewn. 18.
Oferty należy składać w kopertach podwój-
nie zalakowanych — do dnia 19. XII. 1964 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
21. XII. 1964 r. o godz. 11 w biurze Głównego
Mechanika.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta lub unieważnienia przetargu bez poda-
nia przyczyn. K8024

dziś w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Biekitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 „Z mojej teści”;
9 Dla kl. VII; 9.30 Mel. rozrywk.; 9.40 Dla przed-
szkół; 10 Muzyka polska; 11 „Dobry wujaszek
Sęp”; 11.20 Konc. estradowy; 11.50 „Rodzice
a dziecko”; 13 Dla kl. IV „Jak Maciek Dratewka
pomógł Szwedów z Warszawy przepędzić”; 14.15
„Mówi Rozgłośnia Harcerska”; 15.10 Ukraińska
muz. ludowa; 15.30 Z życia ZSRR; 16 Fragment
„Sklep czarodziejski”; 16.70 Utwory Polkow-
synowe; 16.35 „Ja i praca”; 17.05 „List z Polki”;
17.25 „Szczęśliwe rodzinne”; 17.50 Public. międzyar.;
18 Konc. dnia; 19 Kurs j. ros.; 19.15 „Zielony
magazyn”; 19.30 „Partyzanckim szlakiem”; 20.35 Słuch.
„Orzełgorz Dyndala”; 21.40 Z muzyki dawnej; 22.05
Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 22.45
Piosenki.
WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 8.15 Kurs j. ang.; 8.45 Poznańska
15-ka Radiowa; 9 Konc. dnia; 9.50 Public. między-
narodowa; 10 „Portret literacki”; 11.40 Ekonom.
problem tygodnia; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13.25
Almanach radiowy; 15.30 Dla dzieci; 16.25 Fel.
„Listy spod lipy”; 16.35 Piosenki naszych przyjaciół;
17.12 „Za Odrą i Nysą”; 17.32 Zesp. gitarowe;
18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muz. i aktualn.;
20 Komentarz J. Matuszyńskiego; 20.30 Ork. estra-
dowa i solistów Radio Brno; 22.10 „Kościół a pro-
blemy świata współczesnego”; 22.25 „Ambicja
i starty”; 22.40 Międzynarodowa Trybuna Kompo-
zytorów przy UNESCO; 23.21 Muz. taneczna.
WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21, 23.50.
TELEWIZJA: 16.55 Program dnia; 17 Wiadomo-
ści; 17.05 Film dla dzieci; 17.30 Program z cyklu:
„Moje miejsce w życiu”; 17.55 Film serijny; 18.25
Teleturniej „9 minut”; 18.55 „Lecia się tylko czy-
ny”; 19.25 „Tele-reklama”; 19.30 „Śpiewa Frydery-
ka Elkana”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 „Dzi-
wna dziewczyna” — film fab. prod. jugosl., od lat
16; 22.10 Wiadomości i relaks.
Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

WIEKOPOLSKI
OZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnny). Telefony: 511-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-35; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 511-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 1.

